

Dach Dorota 4e

Dawno dawno temu żył sobie król Jerzy i królowa Helena. Mieli oni zwierzątko, orła, lecz królowa bardzo chciała mieć żabę. Ciągłe mówiła, że bardzo by ją chciała mieć i że nazwałaby ją Bożena, i że będzie miała legowisko. Król Jerzy nie mógł już wytrzymać, więc z samego rana poszedł na targ i szukał żaby. Szukał i szukał, ale nie mógł znaleźć. Były tam owoce, warzywa, zabawki, ale nie mógł znaleźć tej żaby. W końcu król się zdenerwował i kupił żabę, ale zabawkową. Zadowolony z zakupu przyniósł zabawkę królowej Helenie. A królowa śmiała się od ucha do ucha i powiedziała z uśmiechem, że to najwspanialsza żaba, jaką widziała.

Karłowska Olga 4e

Królowa Żaneta otrzymała telefon o spotkaniu, natychmiast zawołała służbę. Podwładni od razu wzięli się do roboty, musieli wyprać wszystkie dywany, fotele, kanapy, a następnie posprzątać biblioteki, sypialnie, łazienki i jadalnie w królestwie. Ogrodnicy zaczęli podlewać tulipany i róże. Z oczka musieli wyciągnąć żabę, która tam weszła i nie mogła wyjść. Kucharze wzięli z biblioteki stare książki, ponieważ nie pamiętali przepisu na homara w warzywach. Królowa zadzwoniła do swojego kolegi, najwybitniejszego cukiernika, aby wykonał smaczny tort. Elżbieta przyjechał na białym koniu, który należał do jej brata. Żaneta przywitała koleżankę i usiadły do stołu, zaczęły rozmawiać, nagle służba podniosła pokrywę i żaba wyskoczyła na kolana Elżbiety. Kucharka szybko zabrała żabę. Po dwóch godzinach koleżanka Elżbiety wróciła do siebie.

Stankowska Natalia 4e

Helena po południu wyszła do swojego ogrodu. Posadziła kilka tulipanów, które kupiła wczoraj w kwiaciarni. Pod hamakiem znalazła pióro wróbla. Potem poszła zebrać ogórki i pomidory potrzebne do sałatki warzywnej. Wieczorem, kiedy chciała wyjść na spacer do lasu, zaczęła padać deszcz. Postanowiła, że zostanie w domu i poczyta książkę.

Mroczek Michał 4e

Żyli sobie pewien król o imieniu Marian i jego żona, czyli królowa Zuzia. Król Marian z rodziną miał w południe pójść na obiad. Akurat w południe miasto króla Mariana zostało zaatakowane przez armię Krzyżaków. Okazało się, że od początku Krzyżacy planowali atak w południe, pewnie podsłuchiwali, że rodzina Mariana chciała w południe iść na obiad. I zaczęła się wojna, wszyscy ze sobą walczyli. Król Marian nie wiedział, jak pokonać Krzyżaków, aż nagle przypomniał sobie, że ma armaty. Bardzo szybko Krzyżacy uciekli, bo wiedzieli, że nie mają żadnych szans. Rodzina Mariana poszła na obiad i wszyscy żyli długo i szczęśliwie.

Gawron Antoni 4e

Wzgórze

Dawno temu obok mojego starego domu znajdowało się wzgórze. Na tym wzgórzu były dwa drzewa i pełno żółtych tulipanów. Pomiędzy drzewami był zawieszony hamak, na którym spędzałem całe dnie. Obok wzgórza płynęła rzeka. Tam kiedyś zobaczyłem żabę i trzy wiewiórki. Pewnego dnia, gdy grałem z tatą i kuzynem w piłkę nożną, futbolówka wpadła mi do rzeki i znowu spotkałem żabę. Po rozegranym meczu odpoczywałem, leżąc w hamaku, i zauważyłem na drzewie dziuplę wiewiórki.

Andrzejczak Wojciech 4e

Kiedy jest lato, w ogródku rosną ogórki. Wtedy królowa idzie do wcześniej wspomnianego miejsca i próbuje, czy są już dojrzałe, później idzie na huśtawkę i się huśta. W tym samym czasie królowa spojrziała na drzewo i zobaczyła wiewiórkę, a obok niej żabę. Kiedy królowa tak się huśtała,

zobaczyła, że dookoła niej latają pszczoły, ponieważ nad nią był ul. Pomyślała, że pszczoły wzięły ją za intruza, więc zaczęła uciekać. Niestety zamek był daleko, a pszczoły szybko ją doganiały. W pewnej chwili otworzyły się przed nią drzwi starego, rybackiego domu. Królewna do niego weszła. W tym domu mieszkał stary rybak, Królewna napiła się z nim herbaty, a później wróciła do zamku.

Szulc Franciszek 4e

Królewna Fiona była w wieży uwięziona, lecz król Jerzy ją uratował. Jednak król Jerzy okazał się być żabą zmienioną w księcia z bajki. Zadaniem księżniczki było odczarowanie księcia. Musiała przynieść wróżce kilka składników do przygotowania eliksiru. W czasie burzy w towarzystwie wróbla i pszczoł wyruszyła na poszukiwania. Za siódmą rzeką, ósmą równiną i trzecim wzgórzem znalazła tulipany pilnowane przez wiewiórki. Poprosiła o pyłek z kilku tulipanów i zaniósła go wróżce. Kucharz przygotował eliksir, który odczarował księcia.

Emilia Łęczszak 4e

Pewnego słonecznego dnia Król i Królowa patrzyli, jak ich mała księżniczka bawi się w ogrodzie z księciem z królestwa, które mieści się niedaleko. Książę ten przybył dzień wcześniej razem z rodzicami. Z opowiadań księcia wynikało, że mieli bardzo ciekawą podróż. Na początku chłopiec zaobserwował małe stado orłów. Później jechali przez las, gdzie po drzewach biegały wiewiórki goniąc latające pomiędzy drzewami wróble. Na końcu jechali przez piękną krainę z równie pięknymi stawami pełnymi ryb i żab, z pięknymi łąkami pełnymi tulipanów, żonkili, róż i wielu innych kwiatów. Dziewczynka po wysłuchaniu całej historii stwierdziła, że następnym razem to ona będzie podróżowała do pobliskiego królestwa i będzie podziwiać te wszystkie piękne widoki.